

Sygnatura akt IVP 52/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Lubań, dnia 20-06-2013r.

**Sąd Rejonowy w Lubaniu IV Wydział Pracy w następującym składzie:**

Przewodniczący: PSR Jerzy Miedziński,

Ławnicy: Lucyna Klusik, Urszula Wasek-Rybczak,

Protokolant: kier. sek. Danuta Wowczyk,

**po rozpoznaniu w dniu 20-06-2013r. w Lubaniu**

**sprawy z powództwa A. K.**

**przeciwko Urzędowi Gminy i Miasta L.**

**- o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne;**

**I. powództwo oddala,**

**II. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego**

**UZASADNIENIE.**

Powód A. K. wniósł pozew przeciwko Urzędowi Gminy i Miasta we L. (...) o uznanie za bezskuteczne wypowiedzenie mu umowy o pracę, ewentualnie zasądzenie odszkodowania w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 8 kwietnia 2013r. pozwany podjął próbę wręczenia mu wypowiedzenia umowy o pracę pomimo, że pozostawał na zwolnieniu lekarskim od dnia 8 października 2012r. i nadal. Zdaniem powoda, jego stosunek pracy nie ustał i trwa nadal.

Jednocześnie powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 8 kwietnia 2013r. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 15 kwietnia 2013 r. upłynął siedmiodniowy termin do wniesienia odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę. Jednakże nie był w stanie złożyć stosownego odwołania w terminie z uwagi, iż ból nogi nie pozwalał mu na poruszanie się czy nawet wyjście z domu. Dlatego też przekroczenie terminu do złożenia odwołania nastąpiło bez jego winy.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

A. K. zatrudniony jest w Urzędzie Gminy i Miasta we L. (...) od 2 sierpnia 1993r. na stanowisku inspektora straży miejskiej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

(dowód: akta osobowe powoda).

Powód nie stawiał się do pracy w dniu 4 lipca 2012r. Złożył wyjaśnienie w tej sprawie lecz nie zostało ono uznane przez zakład pracy za wiarygodne i nieobecność tę uznano za nieusprawiedliwioną.

W dniu 19 listopada 2012r. zakład pracy skierował powoda na badanie lekarskie w Ośrodku (...) w J., które miało się odbyć 20 listopada 2012r. W tym dniu powód przyszedł do pracy około godz. 14.00 i wówczas komendant straży K. S.

spytał go czy ma dokument lekarski i zdolności do pracy. Ten odpowiedział, że nie był w J. gdyż nie miał delegacji na podróż. Wówczas komendant poinformował go, nie może go w tej sytuacji dopuścić do pracy.

W dniu 21 listopada 2012r. powód udał się do Ośrodka (...) w J. lecz około godz. 15.00 zatelefonował do komendanta informując go, że nie otrzymał zaświadczenia o zdolności do pracy albowiem nie dostarczył zaświadczenia lekarskiego o zakończeniu leczenia.

(dowód: zeznania świadka K. S. k. 35v-36).

Powód z powodu dolegliwości kręgosłupa i kolana przebywał na zwolnieniach lekarskich w roku 2012 około 200 dni. Także od początku roku 2013 przebywał na zwolnieniu lekarskim (okoliczność bezsporna).

Zakład pracy postanowił rozwiązać z powodem umowę o pracę za wypowiedzeniem. Treść pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę przygotował radca prawny urzędu i przekazał do przepisania specjalistce ds. kadrowo-administracyjnych D. Z.. Ta po przepisaniu pisma udała się do Sekretarza urzędu, który zaakceptował treść pisma poprzez naniesienie na nim parafki. Następnie udała się do Burmistrza, który pismo podpisał. Następnie opieczętowała to pismo i przekazała dla komendanta straży, aby wręczył je powodowi jak ten przyjdzie do pracy. Na obu egzemplarzach pisma znajdowały się pieczętki Burmistrza wraz z jego podpisem oraz opieczętowane były pieczętką nagłówkową urzędu.

(dowód: zeznania świadka D. Z. k.40).

Powód stawił się do pracy po zwolnieniu lekarskim w dniu 8 kwietnia 2013r. Przyszedł przed godz. 7.00, usiadł przy swoim biurku i wyjął z niego dokumenty przygotowując się do rozpoczęcia urzędowania. Około godz. 7.00 do pracy przyszedł komendant straży K. S. i spytał go czy przebywa jeszcze na zwolnieniu lekarskim czy też przyszedł do pracy. Ten odpowiedział, że przyszedł do pracy. Wówczas komendant poprosił go do swojego biura i wręczył mu pismo o wypowiedzeniu umowy o pracę oraz skierowanie na badanie lekarskie do lekarza medycyny pracy niezbędne, aby powód mógł świadczyć pracę przez okres wypowiedzenia. Powód przeczytał treść pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę lecz oświadczył, że go nie podpisze. Następnie stwierdził, że idzie do Burmistrza na rozmowę i zabrał oba dokumenty lecz wówczas komendant powiedział mu, aby je oddał albowiem nie podpisał odbioru tych dokumentów. Burmistrz oświadczył, że nie ma czasu na rozmowę z powodem i odesłał go do radcy prawnego. Następnie powód opuścił budynek urzędu i udał się do domu, a potem do lekarza rodzinnego. Tam uzyskał zwolnienie lekarskie od 6 kwietnia 2013r. do 12 kwietnia 2013r. które powód dostarczył do zakładu pracy.

(dowód: zeznania świadków J. N. k. 35v, K. S. k. 36, częściowo zeznania powoda k. 40v).

Pismem z dnia 8 kwietnia 2013r. zakład pracy rozwiązał z powodem umowę o pracę za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 31 lipca 2013r. Jako przyczynę wypowiedzenia podano:

- 1) wielokrotną i długotrwałą usprawiedliwioną nieobecność w pracy dezorganizującą wykonywanie ustawowych zadań przez Straż Miejską;
- 2) nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy w dniu 4 lipca i 20 listopada 2012r.
- 3) nie wykonanie w dniu 20 listopada 2012r. polecenia bezpośredniego przełożonego o przeprowadzeniu badania kontrolnego w (...) Ośrodku (...) oraz nie usprawiedliwienie nieobecności pracy w tym dniu;
- 4) nie uzyskanie w dniu 21 listopada 2012r. wyników badania kontrolnego w (...) Ośrodku (...) wobec nie przedłożenia dokumentów niezbędnych do tego badania.

(dowód: pismo o rozwiązaniu umowy o pracę k.28).

W piśmie o rozwiązaniu umowy o pracę zawarte było pouczenie o sposobie i terminie wniesienia odwołania do sądu pracy. Powód złożył odwołanie w dniu 19 kwietnia 2013r. wysyłając je drogą pocztową (okoliczność bezsporna).

### **Sąd zważył, co następuje:**

roszczenie powoda uznać należało za bezzasadne.

Okolicznością bezsporną w sprawie jest, że powód w roku 2012 przebywał około 200 dni na zwolnieniu lekarskim, jak również od początku roku 2013r. do 7 kwietnia 2013r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Powodowało to dezorganizację pracy w straży miejskiej jeśli zważy się, że łącznie zatrudnionych jest czterech strażników. Wynika to jednoznacznie z zeznań świadków K. S. i D. Z.. Z materiału dowodowego, a w szczególności zeznań świadka K. S. wynika też, że powód nie był w pracy w dniu 4 lipca 2012r. i 20 listopada 2012r. i nie usprawiedliwił należycie swojej nieobecności. Ponadto nie wykonał w dniu 20 listopada 2012r. polecenia bezpośredniego przełożonego o przeprowadzeniu badania kontrolnego w (...) Ośrodku (...) oraz nie uzyskał w dniu 21 listopada 2012r. wyników badania kontrolnego w tym ośrodku wobec nie przedłożenia dokumentów niezbędnych do tego badania.

Uznał Sąd, że przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę powodowi są konkretne i prawdziwe.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 1998r. (IPKN 335/08, OSNP 1999, nr 20, poz. 648) stwierdził, iż ocena zasadności wypowiedzenia wymaga powiązania jej z istotą i celem stosunku pracy. Częste i długotrwałe nieobecności uniemożliwiają osiągnięcie przez pracodawcę celu jaki miał być osiągnięty zgodnie z zawartą umową o pracę. W związku z tym długotrwałe nieobecności pracownika stanowią uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia.

Nie ulega też wątpliwości, że powód w dniu 8 kwietnia 2013r. – przed wręczeniem mu pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę – nie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Z zeznań świadków J. N. i K. S. jednoznacznie wynika, że powód przychodząc na godz. 7.00 do pracy oświadczył, że nie przebywa na zwolnieniu lekarskim, a dopiero w godzinach popołudniowych przedłożył zwolnienie lekarskie od 6 kwietnia 2013r.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004r. (IPK 614/2003) – wypowiedzenie umowy o pracę pracownikowi, który świadczył pracę a następnie wykazał, iż w dniu wypowiedzenia był niezdolny do pracy z powodu choroby nie narusza art. 41 kp.

Tak więc uznał Sąd, że zakład pracy nie naruszył przepisów Kodeksu Pracy wypowiadając powodowi umowę o pracę.

Ponadto powód złożył odwołanie od wypowiedzenia umowy o pracę z przekroczeniem tego terminu. Nie ulega wątpliwości, że powód zapoznał się z pismem o wypowiedzeniu umowy o pracę w dniu 8 kwietnia 2013r. i z pouczeniem o sposobie i terminie odwołania w nim zawartym odwołanie wysłał do Sądu Pracy drogą pocztową dopiero w dniu 19 kwietnia 2013r. Zdaniem Sądu, brak jest podstaw do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania.

Zgodnie z treścią art. 265§1 kp – jeżeli pracownik nie dokonał bez swojej winy w terminie czynności o których mowa w art. 264 kp sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Powód we wniosku o przywrócenie terminu wskazał, że z powodu bólu kolana nie mógł chodzić, natomiast na rozprawie twierdził, że z powodu grypy nie mógł sporządzić odwołania.

Zdaniem Sądu materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, że powód nie złożył odwołania w terminie nie ze swojej winy.

W dniu 8 kwietnia 2013r. powód stawił się do pracy, a więc był zdrowy i nie było przeszkód, aby w tym samym dniu po zapoznaniu się z treścią pisma o wypowiedzeniu umowy o pracę wysłać odwołanie. Mógł to również zrobić ktoś z jego rodziny.

Ponadto powód w dniu 15 kwietnia 2013r. samochodem pojechał do Kliniki (...) w Ż. celem uzyskania porady lekarskiej (k.14) , a odległość wynosiła około 300 km w jedną stronę. Dlatego też nie można uznać, że powód nie był w stanie złożyć w terminie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę.

Materialnoprawny charakter terminów określonych w art. 264 kp powoduje, że powództwo wniesione po ich upływie nie może zostać odrzucone. Natomiast potwierdzenie tej okoliczności uzasadnia oddalenie pozwu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd oddalił powództwo powoda.

Na mocy art. 102 kpc Sąd nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego mając na uwadze jego trudną sytuację materialną.